

JANINA MATYSEK

ur. 1930

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne

Dzieciństwo Janiny Matysek

Urodziłam się w 1930 roku. Miałam cztery latka jak przyjechałam do Lublina. Moja siostra miała dwa. Nas było cztery. Mieszkaliśmy w domu prywatnym na ulicy Długiej. Ojciec pracował na poczcie. Miał ambulans, miał konia swojego i jeździł. Mamusia pracowała u Żydów.

Przyjechali Niemcy w 1939 roku i ojciec poszedł do wojska. Po trzech tygodniach wrócił. Już nie pracował, tylko pojechał gdzieś na wieś, zapomniałam, jak ta wieś się nazywa, pracować u gospodarzy. Mamusia wzięła się za handel i ja z mamusią handlowałam. Uczyłam się, chodziłam do szkoły. Miałam koleżankę, która umiała świetnie tabliczkę mnożenia. Nauczyła mnie. Nieraz szłam do Żydów pomagać mamusi wtedy, gdy miałam wolny czas od szkoły i zarabiałam na siebie. W szkole dobrze mi szło z matematyki. Mnie interesowała tylko matematyka i tylko pieniądze.

Najstarsza siostra wyszła za mąż w 1944 roku. Po miesiącu jej mąż poszedł do wojska i już nie wrócił. Przedźwignął się w ramionach. Był w szpitalu w Warszawie i zmarł. Siostra miała dziecko, dziewczynkę. Trochę pomagałam ją wychowywać, dopóki nie poszłam do szkoły. Najstarsza, która wyszła za mąż, zaczęła pracować dla dziecka.

Już po wojnie ojciec pracował w cukrowni, później w monopolu trochę pracował. Siedział na portierni, przyjmował ludzi, patrzył.

Data i miejsce nagrania	2010-09-10, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"